

SERWIS NR 406 - 30.04.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW  
I KOMENTATORÓW**
**Witaj maj, piękny maj, U Polaków błogi  
raj.**

Historia nauczyła nas tego, że ten kto chce służyć Polsce, nie może tego zrobić dobrze, jeśli nie służy samemu Bogu a Maryja jest dla nas wzorem tej właśnie służby, tego królowania, które jest służbą – podkreślił o. Waligóra. W uroczystości Królowej Polski, 3 maja wezmą udział przedstawiciele Episkopatu Polski i władz państwowych. Wypowiedziany zostanie Milenijny Akt Oddania Polski w Macierzyńską Niewolę Miłości za Wolność Kościoła w Polsce i na świecie. Obchodzona 3 maja uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski została ustanowiona na prośbę biskupów polskich po odzyskaniu niepodległości, po I wojnie światowej „Tu zawsze byliśmy wolni” - uroczystość 3 maja na Jasnej Górze

**Tylko z Bogiem**

Jeżeli będziemy wierzyć w Boga, to Polska katolicka jest nie do pokonania – powiedział ks. prof. Tadeusz Guz. Mogą przeciwko Polsce wystawić najcięższe armaty. Najnowocześniejszą bronią atomową, biologiczną, chemiczną, a Polski nikt nie da rady pokonać. Ale pod jednym żelaznym warunkiem: że będziemy trwać w przymierzu z Bogiem. Że żadnego złotego cielca nie chcemy – stwierdził Ksiądz Profesor.

**Karłowicz: nasza tożsamość wywodzi się z  
Rzymu**

Podstawowe elementy polskiego DNA, polskiej tożsamości wywodzą się z Rzymu – katolicyzm, łacińska kultura, wreszcie rzymskie ideały republikańskie – powiedział w sobotę w Abu Zabi PAP filozof, publicysta Dariusz Karłowicz.

**Dostępność+. Morawiecki zainaugurował  
kolejny program PiS**

Zrobimy wszystko, żeby życie osób z niepełnosprawnościami było jak najbardziej godne - zadeklarował w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki, inaugurując program Dostępność+.

**Rząd przyjął projekt ustawy o podwyższeniu  
renty socjalnej dla osób niepełnosprawnych**

Rząd przyjął projekt ustawy o podwyższeniu renty socjalnej dla osób niepełnosprawnych, do wysokości renty minimalnej - poinformowała dziś wicepremier, szefowa Komitetu Społecznego Rady Ministrów Beata Szydło.

**Student Plus, łączenie studiów i rodzicielstwa.  
O tym rozmawia KSRM**

Główne założenia Programu Student Plus, propozycje ułatwień dla studentów będących rodzicami oraz poprawienie sytuacji osób z niepełnosprawnościami - to główne tematy Komitetu Społecznego Rady Ministrów.

**Sukces programu 500+. Większość Polaków  
po raz pierwszy posiada oszczędności**

Już ponad dwie trzecie Polaków deklaruje, że posiada oszczędności. Zaczynamy doganiać zachodnią Europę – wynika z najnowszego badania Barometru Finansowego ING.

**Premier: zbudujemy model państwa  
solidarnościowego**

Jeżeli będziemy mieli szansę kontynuować naszą politykę, zbudujemy model państwa solidarnościowego - mówił w Węgrowie premier Mateusz Morawiecki. Wskazał m.in. na redukcję obciążeń dla małych firm, rewaloryzację emerytur, programy: Mieszkanie Plus i Dostępność Plus. Szef rządu był pytany także o faktyczny stan zadłużenia Polski. Jak odziedziczyliśmy po poprzednikach państwo, to dług wynosił prawie 900 mld zł, ale do tego trzeba doliczyć 160 mld zł, które nasi poprzednicy skonsumowali z OFE. To był II filar emerytalny i nasi poprzednicy, PO i PSL wzięli dosłownie 160 mld zł stamtąd i je skonsumowali - wskazywał Morawiecki. Mówił też, że gdy koalicja PO-PSL obejmowała rząd po PiS, dług utrzymywał się poziomie 511 mld zł. Czyli z 511 mld zł urosł faktycznie do powyżej biliona. Czyli, na okrągło licząc - razy dwa - podkreślił. Owszem, my mamy dług, to prawda. Odziedziczyliśmy ogromny dług i nie spłacimy go od razu, nie spłacimy go za szybko - mówił.

**Ekspert: składki pokryją część długu  
emerytalnego**

5 bilionów złotych ukrytego długu emerytalnego to dużo, ale wyliczenie to nie uwzględnia wpływu ze składek emerytalnych, które częściowo ten dług pokrywają - wyjaśnia w programie "Money. To się liczy" Piotr Lewandowski, prezes Instytutu Badań Strukturalnych.

**Bank Światowy: Dynamika PKB Polski w  
2018 r. może wynieść 4,2 proc. Za rok - mniej**

Bank Światowy prognozuje, że PKB Polski wzrośnie w 2018 r. o 4,2 proc., w 2019 r. o 3,7 proc., a w 2020 r. o 3,5 proc. - wynika z raportu Banku. Bank Światowy oczekuje ponadto, że deficyt budżetowy wyniesie w 2018 r. Premier: Chcemy, żeby Polska była wielka i za rok, i za dziesięć lat, i za sto lat Chcemy, żeby Polska była wielka i za rok, i za dziesięć lat, i za sto lat, dlatego proponujemy emerytury maczyne - powiedział w Węgrowie premier.

**Rząd daje dodatkowe 10 mln zł na 73 nowych  
placówek Senior+**

Dodatkowe 10,39 mln zł na utworzenie 73 nowych placówek „Senior+” i ponad 237 tys. zł na dofinansowanie już istniejących domów i klubów Senior+.

**Janusz Szewczak Sztukmistrz z Londynu  
znów nadaje**

Były minister finansów Jan Vincent Rostowski mistrz kreatywnej księgowości znów wciska przysłowiową ciemnotę, że to rząd PO-PSL i on osobiście uszczelnili system podatkowy w tym VAT i podjęli walkę z nielegalnym hazardem i chwali się, że był „niezmiernie skuteczny do końca”.

Cd.Str.2

**Polowy tygodnia (17.)**

Protestujący ws. niepełnosprawnych i nowoczesnych w Sejmie uzyskali silne wsparcie prezydenta. Duda się pojawił, obiecał i porozmawiał z minister Rafalską. Znaczący w swoim interesie dołączył do nowoczesnych...

Cóż, ja nowoczesny nie jestem, ba - przeciwnie raczej - i nie wyobrażam sobie (a to moje drugie wzruszenie zaraz po Dudzie), by jak Bredzik-Durnowata z jednej strony chodzić w marszach wolnych macic i apelować o swobodę zabijania dzieci nienarodzonych z zespołem Downa i z drugiej strony przychodzić na protest i z takimi dziećmi fotografować. Po ichniemu to nowoczesność do kwadratu, a po mojemu czyste skur...

Prezydent Duda szuka popularki nie tylko wśród protestujących. Otóż na stadionie w Warszawie przedstawił koronację swojego tournée po Polsce ws. referendum konstytucyjnego. W ten sposób dowiedziałem się, że Duda jeździł po gminach i z mieszkańcami miast i wsi konsultował pytania konstytucyjne do konsultacji referendalnej. Czapki z głów!

Niestety nie wiem, co Duda powiedział na stadionie, bo choć go wysłuchałem i przeczytałem egzegezy zrozumiałem tyle, że każdy chce by w konstytucji było zabezpieczenie praw niepełnosprawnych oraz wiek emerytalny i że o jest ważne. Szkoda, że mnie nikt nie pytał...

Dzięki Bogu w PIS mają więcej pieniędzy i mądrzejszych (żadna sztuka) doradców i tego samego dnia dowiedzieliśmy się na konferencji prasowej kto będzie startował w dużych miastach w wyborach samorządowych. Co mnie ucieszyło to Wassermann w Krakowie i Jaki w Warszawie. Inni też może by mnie ucieszyli, gdybym znał te nazwiska...

I w ten prostu sposób popularka Dudy poszła się gwizdać. Nazwiska PIS były po stokroć ważniejsze niż dyrdymały pseudokonstytucyjne. Swoją drogą to referendum Dudy jest problemem dla obu stron: albo PIS je uwali i pokaże Dudzie jego miejsce w szeregu, albo Duda wymięknie i powie, że może być później na przykład w przyszłym roku lub po wyborach... Ja bym sobie życzył by referendum odesłać ad acta...

A propos Jakiego. W Warszawie kandydatem Schetny i Lubnauer jest Czaskoski (PO). Czaskoski jak tylko się dowiedział Jaki będzie jego konkurent od razu zaatakował: a co z paradami równości? a co z in vitro? a co z biznesem Owsiaaka? Ech, ten intelekt obywatelski...

A co ma być? Do piachu, Czaskoski, do piachu...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/79941>


Jaki trzeba mieć tupet, ile pychy i zakłamania, żeby tak jak były wicepremier, minister finansów Jan Vincent Rostowski kłamliwie atakować, krytykować i pouczać polski rząd, gdy samemu powinno się odpowiadać nie tylko przed komisją śledczą, co już wkrótce nastąpi, ale i przed Trybunałem Stanu, za to co uczyniło się Polsce, Polakom, a zwłaszcza polskim finansom publicznym.

#### **VAT-owska „słabość” rządów PO – PSL**

Komisja ds. zbadania nieprawidłowości w podatku VAT za rządów PO – PSL może pokazać fakty dotyczące sieci powiązań świata polityki z przestępczym – stwierdza dr Krzysztof Kaszuba.

#### **Ministerstwo Finansów ma nowe szacunki wzrostu PKB i długu**

Wzrost PKB wyniesie realnie po 3,8 proc. w 2018 i 2019 roku - wynika z Aktualizacji Programu Konwergencji, przygotowanej przez resort finansów. Przewiduje też ograniczenie deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych do 0,7 proc. PKB w 2021 r. i jednoczesny spadek długu sektora do 46 proc. PKB.

#### **Premier: dzięki rządowi PiS z podatków spłynęło więcej o 40 mld zł**

Dzięki rządowi PiS w ciągu jednego roku z podatków spłynęło więcej o 40 mld zł - powiedział w sobotę premier Mateusz Morawiecki podczas spotkania z mieszkańcami Żnina (woj. kujawsko-pomorskie).

#### **Nadwyżka budżetu po marcu wyniosła 3,13 mld zł**

W budżecie państwa na koniec marca br. odnotowano nadwyżkę w wysokości 3,13 mld zł, podało Ministerstwo Finansów, prezentując szacunkowe dane. Ustawowy plan na cały rok to 41,49 mld zł deficytu.

#### **Inwestorzy zagraniczni zwiększyli zaangażowanie w obligacje o 2,4 mld zł do 202,8 mld zł -**

W marcu 2018 roku zaangażowanie inwestorów zagranicznych w polskie spw wzrosło o 2,4 mld zł do 202,8 mld zł - podało resort finansów w komunikacie.

#### **RPP: Inflacja może być niższa niż pokazuje marcową projekcję NBP**

Podczas kwietniowego posiedzenia większości członków Rady Polityki Pieniężnej (RPP) oceniła, że inflacja w bieżącym roku może być niższa niż pokazuje marcową projekcję Narodowego Banku Polskiego (NBP).

#### **Wzrost inwestycji w I kw. '18 znacząco wyższy niż w IV kw. '17 – Kwieciński**

Wzrost inwestycji w I kw. 2018 r. był znacząco wyższy niż w IV kw. 2017 roku – poinformował PAP Biznes minister inwestycji i rozwoju, Jerzy Kwieciński. Dodał, że jest zaskoczony skalą rewizji danych GUS.

#### **PKB w 2017 r. wzrósł o 4,6 proc. GUS podał nowe wyliczenia**

Produkt Krajowy Brutto w 2017 r. wzrósł o 4,6 proc. rdr, co potwierdza poprzedni szacunek - wynika z komunikatu GUS. Wzrost PKB w IV kwartale 2017 r. GUS szacuje na 4,9 proc., vs wcześniejszy szacunek na poziomie.

#### **GUS: Sprzedaż detaliczna w Polsce wzrasta**

Polacy kupują więcej – nie przeszkadza im zakaz handlu w niedzielę. Potwierdzają to dane GUS o sprzedaży detalicznej. W marcu tego roku wzrosła ona o 9,2 proc. w ujęciu rocznym, a w miesięcznym - o 17,8 proc. Dla porównania w lutym był to wzrost o 7,7 proc.

#### **GUS: Deficyt sektora rządowego spadł do 1,7 proc. PKB**

Deficyt sektora rządowego i samorządowego (tzw. general government) wyniósł 1,7 proc. PKB na koniec 2017 r. wobec 2,3 proc. PKB rok wcześniej, zaś w ujęciu nominalnym wyniósł 32,95 mld zł wobec 43,64 mld zł rok.

#### **Rynek pracy nie zwalnia. Bezrobocie w marcu spadło do 6,6 proc.**

Stopa bezrobocia w marcu 2018 r. wyniosła 6,6 proc. wobec 6,8 proc. w lutym - podało GUS.

#### **GUS: obroty w handlu detalicznym w marcu wzrosły o 8,0 proc. rdr**

Obroty w handlu detalicznym, niewyrównane sezonowo, w marcu wzrosły o 8,0 proc. rdr, po wzroście o 8,0 proc. w lutym - podało w środę GUS.

#### **GUS: liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych w marcu spadła o 16,4 proc. rdr**

Liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych w marcu tego roku spadła o 16,4 proc. rdr, do 137,3 tys. - podało w środę GUS.

#### **Ministerstwo Finansów: Cel inflacyjny osiągniemy w 2020-2021**

Według Ministerstwa Finansów, inflacja będzie się w kolejnych latach zbliżać do celu inflacyjnego i osiągnie go w latach 2020-2021 - podano w przygotowanej przez resort Aktualizacji Programu Konwergencji.

#### **Zjednoczona Prawica przedstawiła kandydatów na prezydentów miast**

Patryk Jaki, Małgorzata Wassermann, Jacek Żalek, Tomasz Latos, Kacper Płażyński, Sebastian Pieńkowski, Waldemar Buda wśród kandydatów Zjednoczonej Prawicy na prezydentów największych miast - poinformował w czwartek prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

#### **Rząd przyjął projekt specustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym**

Rząd przyjął w czwartek projekt specustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym - powiedział pełnomocnik rządu ds. CPK Mikołaj Wild.

#### **Wild: W pobliżu CPK powstanie miasto "Airport City". Może mieć 50 tys. mieszkańców**

W pobliżu Centralnego Portu Komunikacyjnego powstanie miasto "Airport City". Nie wykluczone, że będzie ono liczyć kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, nie wykluczone, że około 50 tys. - poinformował w piątek dziennikarzy.

**Polska bije budowlane rekordy.** W tym roku pęknie symboliczna bariera. Niestety, w ramach nowej perspektywy unijnego budżetu nie udało się przygotować i zaplanować wielomiliardowych inwestycji drogowych i kolejowych w taki sposób, aby uniknąć ich spiętrzenia. Choć polski rynek

budowlany jest coraz bardziej dojrzały, to pewnie trudno będzie uniknąć perturbacji.

#### **Polska rajem podatkowym. Korzystają z niego głównie rodziny**

500+, ulga na dzieci i kwota wolna od podatku to świadczenia, jakie może otrzymać mniej zamożna polska rodzina od państwa. 500+! CBOS: Po jego wprowadzeniu poprawiła się jakość życia rodzin z dziećmi

CBOS podaje, że w 2017 r., a więc rok po wprowadzeniu programu, sytuacja rodzin z dziećmi uległa znaczącej poprawie, choć - jak podkreślono - ogólnie w skali kraju niewiele się zmieniła. Zwrócono również uwagę, że sytuacja finansowa rodzin z jednym dzieckiem (w znacznej części nieuprawnionych do świadczenia) uległa poprawie w dużo mniejszym stopniu niż rodzin otrzymujących świadczenie. W marcu 2018 r. więcej osób może powiedzieć, że ich rodzinom żyje się dobrze w porównaniu z analogicznym okresem 2017 r. (wzrost z 24 proc. do 26 proc.). Sytuacja rodzin z dziećmi jest lepsza niż gospodarstw domowych bez dzieci, ale - jak napisano w badaniu - „znów widoczne stały się różnice między posiadającymi jedno i więcej dzieci”. W 2018 roku nikt z otrzymujących świadczenie nie mówi, że żyje bardzo biednie.

#### **Krab jest teraz montowany z użyciem najnowocześniejszej technologii na świecie**

Huta Stalowa Wola rozpoczęła wdrażanie najnowocześniejszych na świecie technologii w zakresie automatycznego spawania korpusów i podwozi dla pojazdów bojowych. Firma rozpoczęła montaż linii zaawansowanych automatów realizujących najwyższej jakości produkcję przemysłową. Stawia ją to w czołówce producentów pojazdów pancernych w zakresie możliwości wykonywania takich konstrukcji dla polskiej armii.

#### **PGZ: Powstały polsko-amerykańskie grupy robocze ws. programu Wisła**

Podczas ostatniej tury rozmów w sprawie zakupu przez Polskę zestawów Patriot, powołano polsko-amerykańskie grupy robocze złożone z przedstawicieli rządów i przemysłu – poinformowała w czwartek PGZ.

#### **Upaństwowienie ratownictwa medycznego przesunięte o kwartał**

Senacka Komisja Zdrowia zaproponowała kilka poprawek do ustawy dotyczącej upaństwowienia ratownictwa medycznego. Jedną z nich przewiduje m.in. przesunięcie terminu, w którym w systemie mogą funkcjonować podmioty prywatne.

#### **Sędzia Mitera: "Było burzliwe, sprawne i owocne. Tu nikt nikogo nie trzyma na siłę"**

Kolejne posiedzenie odbędzie się w dniach 9, 10 i 11 maja. (...) Zajęliśmy się z wnioskami sędziów, związanymi ze stanem spoczynku oraz skargami obywateli. To najpilniejsze sprawy. Oprócz wyboru sędziego Laszka Mazura na przewodniczącego wybraliśmy też wiceprzewodniczących sędziów Dariusz Drajewicz oraz Wiesława Johanna. W prezydium znaleźli się sędzia Teresa Kurcysz-Furmanik, Marek Jaskulski oraz moja skromna osoba.

„Maryla“

Czytaj całość: <http://blogmedia24.pl/node/79942>

## ■ Pedagogika wstydu - czyli kultura jak u szczura

Wydaje się nam, że chamstwo kompromituje polityków. Tak nie jest. To jest mój błąd. Oni zyskują jak kiedyś Adolf Hitler. Tego rodzaju zabieg nazywa się znieczuleniem, albo wszczepieniem odporności na dziejące się zło. Aby zbrodnia przestała niepokoić, trzeba ją przenieść w normalność. Tylko tyle i aż tyle. Wielu historyków zastanawiało się jak można było cały naród kulturalnych i dobrze poukładanych Niemców i Austriaków doprowadzić do tak okropnych zbrodni. Właśnie tak.

Dokładnie to samo dzieje się od lat w Polsce. Jest to nad podziw fałszywe sprywatyzowanie polityki, która ignoruje cele publiczne, a wszystko podporządkowuje pazernym interesom osobistym. A dzieje się to od wielu lat i z pozoru zupełnie bez klasy. Robili to konsekwentnie różni ludzie od bardzo dawna, może od 1 albo 17 września 1939, może od 13 grudnia 1981 albo od 4 czerwca 1989 roku. Każda z tych dat ma inną wartość symboliczną, niesie z pozoru inną treść historyczną. Zawsze jednak okazuje się, że przynosiła władzę zdemoralizowanym ludziom, którzy widzieli swój sukces w polityce wszczepiania ludziom odporności na dziejące się zło.

Taka polityka przyniosła sukces Adolfowi Hitlerowi, Józefowi Stalinowi, przyniosła polityczne laury wielu innym zbrodniarzom. Oni wciąż mają nadzieję, że taka chamiska polityka przyniesie im zwycięstwo. Liczą na to, że chamstwo także im przyniesie powodzenie.

To jest szczególny typ polskich politycznych kukiel, zawsze należących do jedynie słusznej, antypolskiej partii. To jest układ o swoistej nazwie gatunkowej CHAM STANU. Pieszczotliwe zdrobnienie to CHAMIDŁO STANU. Jest to dominujący w aktualnym obozie totalitarnej opozycji typ ludzi, których prywatnie idzie w parze ze skrajną demoralizacją, sięgającą zbydlęcenia. To są ludzie nie ograniczeni żadnym kodeksem honorowym, żadnym systemem lojalności, ludzie po których nie można spodziewać się żadnej gry fair, żadnej solidarności grupowej, plemiennej, żadnej ludzkiej uczciwości i przyzwoitości. Czyli zwykły, przeciętny postmodernistyczny nihilizm. Poprawność polityczna i instynktowna hasbara.

Oczywiście takim ludziom wydaje się, że jest to absolutnie poprawna i bardzo pragmatyczna postawa, że jest to normalny kanon postpolityki. Celem jest przecież sukces polityczny, do którego trzeba dążyć, posługując się wszelkimi dostępnymi środkami. Kto powiedział, że nie można sięgać sukcesu wyzerając ludziom wątrobę?

Krew takim jeszcze z ust wycieka, patrz prosto w kamerę. Nie cofną się przed żadnym środkiem działania.

I to jest bardzo ważna wskazówka polityczna dla nas. Nie wolno, pod żadnym pozorem liczyć na najmniejszą nawet iskierkę gry fair, żaden kodeks honorowy ich nie wiąże, nigdy.

Ekstremalne chamstwo. Hasbara? Nawet gestapo miało swój kodeks honorowy. Najbardziej zdemoralizowane mafie świata, mafia kalabryjska, neapolitańska camorra przestrzegały konkretnych reguł. Nawet omerta albo vendetta są częścią albo skutkiem rządów takich środowiskowych zasad, bardzo prymitywnych, ale jednak kodeksów honorowych. Nawet wśród najbardziej i

zdemoralizowanych bandytów istniały reguły przyzwoitości. A u nich kultura jak u szczura.

Pierwszy komentarz - w dzisiejszym felietonie zacytowałem nieomal dosłownie tekst z 24 kwietnia 2009 roku [link]. Zrobiłem tylko niewielką redakcyjną adiację oraz zamieniłem słowa "partia rządząca" na "totalitarna opozycja". To są przecież ci sami ludzie, działający i myślący tak samo jak wtedy.

Dlatego dzisiaj nie wolno, pod żadnym pozorem liczyć na najmniejszą nawet iskierkę gry fair, na żadną przyzwoitość ani na żadną uczciwość ze strony dzisiejszej totalnej opozycji, ponieważ żaden kodeks honorowy ich nie wiąże, nigdy.

Drugi komentarz - potrzebny jest dowolny przykład, prawie przypadkowo dobrany, pierwsze lepsze zdarzenie z codziennej praktyki, zdarzenie świadczące o działaniu "chamów stanu".

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79936>

## ■ Aresztowani prezydenci i premierzy

Ludziom piastującym najwyższe funkcje w państwie i żyjącym w poczuciu wzmocnionego bezpieczeństwa, trudno jest sobie wyobrazić, że kiedyś trafią do więzienia. Jeszcze trudniej, że zostaną zabici. A to zdarzało się częściej niż można byłoby przypuszczać. Na dowód przedstawiam skróconą listę takich przypadków.

W dniu 25 V 2015 r. został aresztowany były premier Izraela, Ehud Olmert (video#1). Oskarżono go o przyjęcie łapówki w czasie gdy pełnił funkcję ministra przemysłu i handlu (2003-2005). Łapówkę w gotówce i kosztownych cygarach (w sumie \$600 000) dał mu Morris (Moryc) Talanski, ortodoksyjny Żyd z Nowego Jorku. Część pieniędzy Olmert dał swojej bliskiej współpracownicy Shuli Zaken. Mimo to nagrała rozmowy z nim i sprzedała policji.

Izrael obfituje w aresztowanych rządowych oficjeli. Do nich należy między innymi prezydent Moshe Katsav. Aresztowano go w grudniu 2010 r. Dostał wyrok 7 lat za cały szereg zarzutów, w tym gwałty. Patrz video#14.

W 2018 r. aresztowany został prezydent Brazylii, Luiz Inacio Lula da Silva. Dostał 12 lat odsiadki. Na video#2 można zobaczyć jak do więzienia niesie go tłum zwolenników.

Wręcz odwrotnie zachowywali się zwolennicy byłej premier Ukrainy Julii Tymoszenko. W dniu 5 VIII 2011 r. została ona aresztowana w sądzie przy udziale 30 policjantów. W jej obronie obrzucano sędziów różnymi przedmiotami. Ci bronili się parasolami. Próbowano też zablokować wiozący ją samochód policyjny. Bezskutecznie. Można to zobaczyć na video#13,

W dniu 20 III 2018 r. został aresztowany były prezydent Francji Nicolas Sarkozy. Zarzuca mu się, że w 2007 r. przyjął łapówkę w wysokości 50 mln. euro od dyktatora Libii M.Kadafiego.

Wcześniej, w 2012 r. został aresztowany były premier Francji Dominique de Villepin.

Postawiono mu zarzut korupcji.

Giennadij Janajew, prezydent Rosji został aresztowany w 1991 r.

Cesarz Etiopii Haile Selassie w 1974 r. trafił do aresztu domowego, w którym zmarł.

W grudniu 1981 r. zostało internowanych dwóch byłych premierów Piotr Jaroszewicz i

Edward Babiuch oraz I sekretarza KC PZPR Edward Gierek. Ten ostatni tak wspomina tamto wydarzenie:

"W mroźną zimową noc z 12 na 13 grudnia wkroczyli do mego domu milicjanci wraz z oficerem. Obudzili mnie, waląc pięściami w drzwi. Żona, gdy zorientowała się, że chcą mnie zabrać, zadbała o ciepłą bieliznę i ciepłe ubranie dla mnie. Trwało to jednak niezbyt długo, cały czas byłem bowiem poganiany. Ledwie tylko ubrałem się, zapakowano mnie do samochodu i zawieziono do komendy miasta, do budynku, z którego w swoim czasie chciałem zrobić hotel. Po kilku minutach zaczęli przyjeżdżać inni towarzysze, następnie przestępcy niebezpieczni dla państwa".

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79932>

## ■ Moja Konstytucja

W 2015, tak jak wszyscy, pomagałem Dudzie wygrać wybory prezydenckie. Jeszcze rok temu, tak jak wielu, miałem nadzieję, że Duda się opamięta i że da się z nim rozmawiać. Niestety, wszystko skończyło się w lipcu, a potem było jeszcze gorzej, coraz gorzej.

Teraz wyciągam z tej tragedii narodowej jeden wniosek: Polska nie potrzebuje prezydenta. I skończyć przy okazji z tymi bredniami o „trójpodziale władzy”. Władza jest jedna: to wybrany przez Naród Sejm Rzeczypospolitej. Wyznaczony przez niego rząd będzie wykonywał władzę, a premier będzie odgrywał rolę głowy państwa, jak to jest w wielu krajach. Wszystko pod bezpośrednią kontrolą Sejmu.

Polacy nie potrzebują prezydenta.

Piotr Jakubiak

<http://www.blogmedia24.pl/node/79929>

## ■ Ciemna strona mocy?

Ostatnie wydarzenia każą postawić przed nami pytania. Czy musiało do tego dojść a skoro doszło to widocznie musiało ;) Tymi oto słowami zachęcam do dyskusji, czy maski już spadły? Czy w ogóle miały spadać skoro braliśmy niektórych "naszych" np. z dobrodziejstwem uweckiego inwentarza? Czy w ogóle mamy prawo być zdziwieni skoro większość z nas wiedziała, w co się pakujemy popierając narodowych skądinąd (przynajmniej deklaracyjnie) ale jednak socjalistów? Głosując na mniejsze zło? Obojętnie jak sobie odpowiemy na pytania wyżej - czy będziemy mówić o prawdziwej etapu, wtopie, niekonsekwencjach tudzież mocniej o zdradzie, zachowaniu i pewne fakty świadczą nad wyraz niekorzystnie i niestety nawet nie zbliżają się do co bardziej odjechanych i dość prostackich teorii spiskowych (a w wiecie, że je lubię bo dzieje to jeden wielki spisek) ale wręcz idealnie potwierdzają ów spisek. Zanim idealnie. Idąc tym tropem napisałbym, że pewne określone koła (zarzucając znowu nowomową) pięknie machają podgotówkę pod...właśnie, co? Pod przekazanie władzy - "nasi" z czystym sumieniem będą mogli powiedzieć: wicie, rozumiecie. Siła złego na jednego. Próbowaliśmy, nie wyszło, walczyliśmy. Dejta nam jeszcze jedną szansę kiedyś tam a na razie jakoś się dogadamy

i przetrwamy...Mówiąc krótko - przehandlowali nas i szukają kolejnych zarządców. A obecni umoszczą się na paru posadkach i innych fruktach dla wybranych.

Pod deal wiadomy z sojusznikiem naszego sojusznika (obydwie strony NIE są i nigdy NIE były naszymi aliantami, co właśnie wyszło pięknie niczym smród z niepranych gaci). Tę wersję szeroko kolportują w mediach "naszych." Nieuchronny deal za parasol ochronny i dalsze gwarancje. Dość sensowne ale niestety dołujące bo sugeruje, że innej ścieżki rozwoju nie ma a nawet jak jest jesteśmy za słabi - przypomina wam to coś z czasów PO? - żeby fikać USA bo inaczej nas zmielią a z Polski zostanie kamieni kupa. Przyznacie, że to idealna narracja dla każdej strony - dla sąsiadów i innych. I wycisza wkurw w masach.

Składając do kupy parę dziwnych wersji (i dość delikatnie obchodzenie się z rozliczeniami w wielu względach i różne "słabości") plus linki wychodzi obraz co najmniej smutny i zatrważający. Tolerowanie istnienia dziwnych twórców wpisuje się idealnie w scenariusz: <https://wpolityce.pl/historia/391413-tylko-u-nas-skandaliczne-slowa-w-polin-na-promocji-ksiazki-dalej-jest-noc-prof-engelking-polacy-wspoluczecie-stniczyli-w-holokaucie>

Uchodźców może jeszcze nie wpuszczymy ale czuję, że za parę miesięcy wpuszczą... Podobnie będzie w innych dziedzinach gdzie głośno krzyczą.

<https://dorzeczy.pl/kraj/62696/To-jest-dla-Polski-katastrofa-to-jest-po-prostu-okupacja-Michalkie-wicz-o-ustawie-447.html>

<https://wpolityce.pl/media/391705-niemcy-ida-p-o-jeszcze-wieksza-dominacje-w-mediach-a-polski-rzad-przyklaskuje>

Nie ma przypadków. Są znaki. A jaśniejszych już nie będzie. Przykre. Może się coś zmienić, może nie ale na tę chwilę ani prezydent ani PiS nie dostaną już mojego głosu.

Wybaczam wiele ale tolerowania antypolskich szczujni i marazmu dyplomacji NIGDY nie wybaczę, cokolwiek zrobią. Liżcie im jeszcze bardziej tyłki. Liżcie. Póki możecie. A potem was wyzują i wyrzuca.

„Unicorn“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/79923>

### ■ Prof.I.Bukraba-Rylska o terroryzmie intelektualnym

Zbyt dużo publikuje się na świecie mało wartościowych tekstów, że aż żal tych bardzo wartościowych, które mogły kiedyś umknąć uwadze czytelników. Szczególnie żal tych, które mają walor ponadczasowy, w tym sensie, że nie tracą na ważności mimo upływu 20-30-40 lat.

Do takich tekstów z pewnością należy tekst pt. "Anatomia terroryzmu intelektualnego" napisanego przez wybitną polską intelektualistkę, prof. Izabellę Bukraba-Rylską ("Socjologia spraw różnych", Warszawa 2006).Oto początkowa część Jej tekstu:

"Jednym z podstawowych postulatów formułowanych pod adresem socjologów jest zalecenie, aby "intensywnie, stale i bezczelnie interesowali się poczynaniami ludzi" starając się odkrywać rzeczy, których istnienia nikt przedtem nie podejrzewał (Peter L.Berger). Gdyby zdolność do takich poczynañ, burzących powszechnie żywione przekonania uczynić kryterium profesjonalizmu przedstawicielej tej dyscypliny, polscy socjologowie mogliby śmiało ubiegać się o palmę pierwszeństwa. Ich usilne

dążenia, by wzbogacić charakterystykę polskiego społeczeństwa o cechy dotąd mu nie przypisywane, nadzwyczajnie wysubtelnienie metod badawczych, stosowanych tak umiejętnie, że ujawniają zjawiska pozostające w stanie latentnym (uśpiania), a nawet zgoła jeszcze nie uformowane, wreszcie iście moralizatorska żarliwość z jak piętnują te domniemane właściwości gwarantują im wysoką pozycję w tak pomyślanym rankingu.

Czegoż to bowiem nie wypisują oni o Polakach! Jednym z ulubionych motywów jest doszukiwanie się w narodzie, który od wieków cieszył się zasłużoną opinią tolerancyjnego i otwartego, takich pokładów ksenofobii, rasizmu i nietolerancji, że wprost trudno w to na początku uwierzyć. Skoro jednak czyta się coraz częściej o "postawach wyraźnie ksenofobicznych", "otwarcie rasistowskich poglądach" i różnych przejawach "irracjonalnie zakorzenionych przekonań", czytelnik czuje się wpięty zaskoczony, a potem zaczyna nawet solidaryzować się z autorami takich badań, zwłaszcza gdy ci (w opracowaniach naukowych) zaczynają ujawniać także swoje talenty liryczne i pisać o własnych uczuciach: "przeraził mnie rozmiar zgody na ogromną większość nietolerancyjnych schematów", "Najbardziej wstrząsnęli mną uczniowie i studenci", "było dla mnie prawdziwym zaskoczeniem" - żali się badaczka, piętnująca "konserwatywny bunt młodych, który jej zdaniem "zmierza w bardzo niesympatycznym kierunku".

Wskazywanie i wytykanie wad pojawiających się może gdzieś i w ilościach śladowych stało się jednak szybko umiejętnością dość pospolitą. Zdecydowanie "wyższą szkołę jazdy" demonstrują ci, którzy potrafią niemal z niczego stworzyć jakiś fakt (naukowy? medialny?), dokładnie go opisać, a następnie uczynić z niego poręczne narzędzie manipulacji. Są oni prawdziwymi mistrzami w budzeniu poczucia zagrożenia przez wskazanie na samą możliwość pojawienia się jakichś negatywnych postaw, potrafią wzmocnić obawy przed uaktywnieniem drzemiących jeszcze demonów, które - jeśli w ogóle istnieją - to co najwyżej potencjalnie, ale przecież nie powinno to umniejszać niczyjej czujności w obliczu niebezpieczeństwa. Cóż z tego, że przykładowo "najsilniejsza postać stereotypu antysemitckiego w Polsce praktycznie nie występuje" (=0.8%), skoro stereotypu pasywnego gorliwi badacze doszukali się aż u 24% respondentów!

Trudno oprzeć się przeświadczeniu, że gdyby antropolog opisujący jakieś odległe plemię pozwolił sobie na taką nonszalancję w operowaniu danymi a przede wszystkim, gdyby sformułował na temat tego ludu jakieś oceny, zwłaszcza negatywne, niewątpliwie zostałyby skrytykowane za etnocentryzm i uchybienie wobec świętej zasady relatywizmu, czyli za kardynalne grzechy wobec tego wszystkiego, co składa się na nowoczesne podejście badacza. Tymczasem w odniesieniu do własnego społeczeństwa socjolog taki może czuć się zwolniony z respektowania tych reguł. Czyżby?

Bardzo dobre określenie dla takiej postawy, właściwej nie tylko naukowcom, ale też sporej grupie ludzi z tzw. "świecznika" i z pierwszych stron gazet (ja na szczęście jestem na 7 stronie "Nowego Kuriera"), znalazł francuski autor Jean Seville, pisząc całą książkę o "Terroryzmie intelektualnym". Opowiada ona o tych "kilkudziesięciu osobach, które w Paryżu zadają ton, publikują artykuły, piszą książki, i wykładają na wyższych uczelniach, podpisują

petycje i które po narzuceniu swej chwilowo wyznawanej prawdy metodami odbierania wiarygodności, destabilizowania, często oszczerstwa oraz za pomocą określeń "rasista", "faszysta", "nazista" naleających do metod i słownictwa "terroryzmu intelektualnego" nadal panują nad mediami, kulturą, opinią publiczną, podczas gdy znacznie wcześniej fakty wielokrotnie zadawały im kłam, a rzeczywistość nie przyznała racji".

„Tymczasowy“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/79917>

### ■ „Tu zawsze byliśmy wolni” - uroczystość 3 maja na Jasnej Górze

Historia nauczyła nas tego, że ten kto chce służyć Polsce, nie może tego zrobić dobrze, jeśli nie służy samemu Bogu a Maryja jest dla nas wzorem tej właśnie służby, tego królowania, które jest służbą – podkreślił o. Waligóra.

Zauważył, że to właśnie dlatego Jasna Góra włącza się w świętowanie jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Na murach klasztoru, od strony głównego placu, umieszczona jest dużych rozmiarów biało-czerwona flaga i napis: „Tu zawsze byliśmy wolni”. To słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane w Sanktuarium w 1979 r.

W uroczystości Królowej Polski, 3 maja wezmą udział przedstawiciele Episkopatu Polski i władz państwowych. Sumę o godz. 11.00 celebrować będzie abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, który także wygłosi kazanie. Wypowiedziany zostanie Milenijny Akt Oddania Polski w Macierzyńską Niewolę Miłości za Wolność Kościoła w Polsce i na świecie.

Obchodzona 3 maja uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski została ustanowiona na prośbę biskupów polskich po odzyskaniu niepodległości, po I wojnie światowej. Jednak już papież Pius X w 1908 r. zezwolił na wpisanie wezwania „Królowo Polski” na stałe do Litanii loretańskiej. W tym samym roku ustanowił też dla diecezji lwowskiej święto Królowej Polski.

Po zakończeniu I wojny światowej, po uzyskaniu niepodległości przez Polskę biskupi zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą rozszerzenia tego święta na całą Polskę. Jako datę zaproponowano dzień 3 maja, na pamiątkę pierwszej polskiej Konstytucji, która realizowała część ślubowań króla Kazimierza. Papież Benedykt XV zatwierdził święto dla Kościoła w Polsce w 1920 r. Jest ono obchodzone w całym kraju oficjalnie od 1923 r., kiedy to papież Pius XI w 1923 roku na prośbę biskupów zatwierdził święto Maryi Królowej Polski na dzień 3 maja.

W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję - Królową Polski główną patronką i niebieską opiekunką naszego narodu. Od 1992 r. (tak, jak w okresie międzywojennym) dzień ten jest świętem narodowym Polski – dla upamiętnienia zarówno uchwalenia Konstytucji w r. 1791, jak i święta Królowej Polski.

<http://www.niedziela.pl/artukul/35219/%E2%80%99ETu-zawsze-bylismy-wolni%E2%80%9D>

„Maryla“  
.....  
„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl  
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.